

Wczoraj w Kościele Metropolital: Śgo JANA w czasie Summy, Artysci muzyczni wykonali dzieła religijne *Hajdena* i *Pleielia*. W kościele XX. *Augustjanów* Artysci i Amatorowie wykonali Mszę *Szmita*, *Graduale Jaworka*, *Ofertorium Tarnowskiego*. W kościele XX. *Karmelitów* na Krak-Przedmie, Amatorowie w czasie Summy wykonali Mszę Nr 2, w stylu Kościelnym napisaną przez J. K. *Chwalibog*, i *Agnus* kompozycji J. *Krogulskiego*.

Wczoraj w Zamku w JJOO. Xięstwa JCHMOŚĆ NAMIESTNIKOSTWA, na wieczornem zebraniu znajdowało się świetne grono Osób znakomitych płci obiej.

Wczoraj w Red: Kurjera od zacnego N. N. złożono dla Nadwiślan uszkodzonych terazniejszą powodzią zł. 50. Ofiarujący to wsparcie, w dołączonym liście wyraził godne litościwego serca życzenie, aby Dobroczyńcy naśladowali Dyrekcją Teatrów, i usiłowali nieść pomoc niezszczęśliwym nadwiślanom.

Wczoraj po północy, rozstał się z tym światem, po ciężkiej i długotrwałej chorobie, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, ś. p. JW. Jakób *Redel*, b. Jenerał Brygady Dowódzca Artylerji pieszej b. wojsk Polskich, Kawaler Orderów Śgo STANISŁAWA I, Stej ANNY II. klasy z brylantami, Krzyżą wojskowego polskiego Kawalerskiego, Urzędnik Legji honoro: i Orderu *Obojga Sycylii* II. klasy. Od młodości poświęcił się zawodowi wojskowemu, znajdował się w Legjonach we *Włoszech*, walczył w wielu bitwach i potyczkach. Mąż to był i męstwem i naukami znakomity, a w domowym pożyciu miły i przyjacielski. Żył lat 76. Zwłoki jego przeprowadzone będą z domu przy ulicy Ś. *Jerskiej* Nr 1776 jutro o godz: 5ej po połud: na smętarz Powązkowski. Zostawił Wdowę, Syna i Wnuków.

Antoni *Skrzynecki*, lat 42 mający, Obywatel z Kuliaw, umarł wczoraj w Hotelu Polskim. Stroskana Żona tegoż z 4giem Dzieci, uprasza Krewnych i Przyjaciół na wyprowadzenie ciała Jego z Kaplicy XX. *Reformatów*, na smętarz Powązkowski jutro o godz: 4tej po południu.

Antonina z Pawłowskich *Duchâteau*, Wdowa, po b. Wojskowym Francuzkim, przeżywszy lat 54, wczoraj rozstała się z tym światem. Pograżeni w smutku Synowie i Córki, zapraszają Przyjaciół i Znajomych na exportację zwłok, jutro o godz: 5tej po południu z Kaplicy XX. *Reformatów*, na smętarz Powązkowski odbyć się mająca.

Główna Kassa Oszczędności. W tygodniu upłynionym do dnia $\frac{2}{3}$ b. m. włącznie, wydano książeczek nowych 25, na które, tudzież na dawniejsze w 251 wnioskach złożono Rsr: 1615 kop. 5, (zł. 10,767). Na żądanie 61 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bież: Rsr: 1 k. 90 $\frac{1}{2}$), Rsr: 914 k. 37 $\frac{1}{2}$ (zł. 6,095 gr. 25), i umorzono książeczek oszczędności 18; przeto uczestników 3,039, posiada kapitał Rsr: 73,135 kop. 1 (zł. 487,566 gr. 22).

Wisła ciągle opada. Z przywróceniem mostu, tak iak spodziewaliśmy się, obfite dowozy żywności i produktów dostawione zostały do *Warszawy*. Także z opadnięciem wody przybyły rzeką galary, z miejsc poniżej *Wisły* będących, a różnemi artykułami żywności naładowane.

Wczoraj przy ślicznej wiosennej pogodzie, spacery *Warszawskie* były wielce ożywione. Ogród *Saski* od dni kilku coraz więcej uczęszczany, wkrótce do dawnej świetności powróci. W *Alcach* odbywają się już przejażdżki powozami i kawalkady, w których mają udział Damy.

O kilka mil od *Warszawy* z okolic *Sochaczewa*, wczoraj nadesłano do Redakcji Kurjera *chrząszcza* żyjącego. Obywatel ten *klonowy* (bo na klonach u nas najwięcej przebywający), zdaie się być rodem ieszcze z 1844 roku, i po zimowem leżu dopiero co wyszły, bo jest niezmiernie osłabiony, a nawet nie ma go czem poratować, bo choć drzewa już zaczynają dawać oznakę wiosennego życia, iednak nie okryły się ieszcze zielonością.

Nakładem i drukiem S. *Orgelbranda* Księgarza i Typografa przy ulicy Miodowej No 496, wyszła z druku Komedja J. *Korzeniowskiego*, *Mąż* i *Artysta*. Druk bardzo ozdobny na pięknym welin: papierze.

Fabryka *Mintera* donosi Amatorom *smacznej Kawy*, iż istotne zalety i wziętość powszechna iaką zyskały nowe *Paryzkie Maszynki* do Kawy, wynalezione przez Inżyniera *Loysel de la Lantais*, i temuż patentowane, powodowały ią do dokładnego ich naśladowania na wzór modelu sprowadzonego z *Paryża*. Przysposobiono ie w kilku wielkościach; do każdej dodae się dokładny Opis sposobu użycia, objaśniony rysunkiem, i zwracający uwagę na rzeczywistą ich wyższość nad znane dotąd maszynki. Nowe takie Maszynki posłano już do Składu Komisowego fabryki w *Radomiu*, oddanego tamecznemu Księgarzowi JP. *Rosenthal*; któ-

re się tak iak wszelkie inne Wyroby fabryki tam po stałych cenach Warszawskich przedają.

Ze sprawozdań o czynnościach akuszeryjnych za r. 1844 złożonych, Władza Lekarska przekonała się, że Marjanna *Ottarzewska*, Akuszerka miasta Marjampola, w Gubernji Augustowskiej, w ciągu roku zeszłego udzieliła swej pomocy 190 położnicom, należącym w największej liczbie do klasy najuboższej. W oceniu bezinteresownych trudów Akuszerki *Ottarzewskiej*, jakoteż w zamiarze zachęcenia do podobnej nadal gorliwości, przyznana jej została przez Komisję Rz: Spraw Wew: pieniężna nagroda Rsr: 30. (G.Pol.).

Wczoraj w Wielkim Teatrze w czasie *Jeziora wieszczek* przywołani, JPP. *Turczynowiczowie*, JPan *Do-brzyńska* i JP. *Matuszyński*. Do dzieł scenicznych utworu *Józ: Korzeniowski*, które utrwały sławę tego ulubionego Autora, i ciągle Publiczności naszej sprawiają zadowolenie, przybyła iedno-aktowa Komedja *Mąż i Artysta*, wczoraj pierwszy raz przedstawiona w Teatrze Rozmaitości. Gra Artystów była prawdziwie mistrzowską; tylko trzy role składają całe to dziełko, i były wykonane przez JPanią *Halpert*, JPP. *Żółkowskiego* i *Komorowskiego*, których po 2-kroć przywołano. Po *Trafita kosa* przywołani, JPanna *Damse* i JP. *Maiewski*; po *Przebiegłym Kuzynku* Taż 2-kroć i JP. *Jasiński*.

Donieśliśmy o zgonie ś. p. Adama *Kamieńskiego*, Rady Gubernjal: Lubelskiej; mamy ieszcze nadesłany taki dodatek: »Wzorowy Urzędnik, wielbiony członek Familji, okrył żałobą serca Krewnych i tych wszystkich, którzy go otaczali. Świadek cnot i jego w chomości dopełnianych, nosię publiczny hołd iego cniom. Jako Chrześcijanin i Człowiek prawy, nie szukał on uciech ani zaszczytów światowych; skromne życie, niezachwiane wykonywanie obowiązków powołania, w ukryciu niesiona pomoc bliźnim, wierne postępowanie na drodze przyjaźni, czułość na losy członków Familji, to były iego pociechy i z temi zakończył krótką wędrówkę na tym padole, czystą duszę unosząc Niebu, którego sprawiedliwość wiecznem błogosławieństwem uwienczy iego cnoty. Żył lat 52, a zakończył życie 23go z. m. J. M.

(Art: nad:). Chodowanie owiec rozszerzyło się u nas znacznie od niejakiego czasu, i stało się koniecznym warunkiem dobrego gospodarstwa. Największe atoli postępy w tej gałęzi przemysłu rolniczego uczyniono na pograniczu *Szląska* i *Xięstwa Poznańskiego*. Wszelako Obywatele nie mogąc dla zbytnej odległości ndawać się z swoją wełną do *Warszawy*, musieli dotychczas posyłać takową na iarmark *Wrocław-*

ski, przypadający kilku tygodniami wprzód od *Warszawskiego*, i czynili to tem chętniej, iż ceny targowe były tamże zawsze nieco wyższe, a odbyt pewny. Zdawało się nawet niekiedy, iż wysyłana do *Wrocławia* wełna zakupowana była przez naszych Fabrykantów, i Obywatel niepotrzebnie ponosił koszt podwójnego transportu. Potrzeba miejscowych targów coraz więc iawniej dawała się uczuć. Rząd zwrócił troskliwą uwagę na tę ważną okoliczność, i pragnąc przyjść w pomoc producentom, ustanowił w roku 1843 iarmark wełniany w *Kaliszu* na d. 28, 29 i 30 *Maja*. Pierwszy iarmark odbył się dosyć pomyślnie; przywieziono 3,000 centnarów wełny, i prawie wszystką rozprzedano. W roku zeszłym okazał się ieszcze bardziej zadowalający rezultat dla producentów; przybyło wielu Kupców z zagranicy, Bank Polski przysłał także swojego Urzędnika, a przywożona wełna w iednymże dniu, na wzach niemal rozkupioną została. Ceny były wysokie, a większa część Kupców dla braku dowozu zmuszoną była wracać próżno do domu. Tak wielki odbyt powinienby zachęcić Obywateli do przysyłania swej wełny w znaczniejszych partjach na nadchodzący tegoroczny iarmark. Spodziewać się można, że i Kupcy zjadą się licznie, byle tylko znowu niedoznali zawodu ze strony producentów. Rękojmią przyszłej pomyślności iarmarków *Kaliskich* jest i to, że wkrótce potem, bo w pierwszych dniach *Czerwca* przypada iarmark *Wrocławski*, zakupiona więc, lub niesprzedana wełna, może być prosto tamże wieszoną, i Obywatel nie zostanie narażonym na żadne ztąd straty. Kupcy też przybywający na iarmark *Wrocławski*, odwiedzając zapewne wprzód będą *Kalisz*; a tak odbyt na wełnę przechodząc będzie wszelkie oczekiwania. Nie mówimy tu już nic o korzyściach iakie odnieść może *Kalisz* z ustalonych iarmarków wełnianych, bo to nie wiele zapewne obchodzi producentów. Upraszamy PP. Redaktorów pism periodycznych o rozpoznanie niniejszego artykułu, aby przez to zachęcić, zniewolić Obywateli i Kupców do przyjęcia czynnego udziału w nadchodzącym Iarmarku wełnianym w *Kaliszu*, albowiem na cóż się przydadzą troskliwość Rządu i iego opiekuńcze przedsięwzięcia, ieżeli ogół takowych nie pojmie, nie oceni, i zaślepiony, nie zechce im podać dzielnej pomocy? N. X.

Otrzymałmy list z *Suwalk* pisany d. 14go b. m. donoszący, iż w łamecznej okolicy tego dnia ieszcze śnieg okrywał pola i domy, a rzeka *Niemen* ieszcze była okryta lodem,

Do Kassy Oszczędności Płockiej, w dniu 1/13 *Kwie-*tnia r. b., 35 Uczestników, wniosło Rsr: 46 k. 50 czyli

zł. 310; zaś w dniu 11 Kwietnia t. r., Uczestników 6ciu odebrało Rsr. 133 k. 20 czyli zł. 888; a cały kapitał przez 371 uczestnika posiadany, wynosi Rsr: 3,365 kop. 7 $\frac{1}{2}$, czyli zł. 22,433 gr. 25.

Z Petersburga. — Cesarским dziennym Rozkazem z dnia 28 z. m., Jenerał piechoty *Gotowin*, mianowany Rygskim woijnym, Lisslandzkim, Estlandzkim i Kurlandzkim Jenerał-Gubernatorem.

Anglja. — Na posiedzeniu Izby niższej 9go b. m., podano kilka prośb przeciw pomnożeniu uposażenia *Katolickiego Seminarjum w Majnooth w Irlandji*. P. *Ferrand* oznajmił, iż przedstawi prośbę o pociągnięcie Pana R. *Peel* (Pil) pod Sąd za wykroczenie z ustawy. Prośba ta została powitana ze śmiechem ogólnym. — Gazeta *Czas* uważa to za powód do wojny, i jeśli Stany Zjednocz. obstawać będą za obsadzeniem posiadłości *Oregon*. — Pobór majtków do floty miano jeszcze zaniechać. — X $\frac{1}{2}$ ę *Syrakuzański*, Brat Króla *Neapolitańskiego*, spodziewany jest z odwiedzinami u Królowej *Wiktorki*.

Francja. — Król 10go b. m. w towarzystwie 3ch starszych swoich Synów, odbył na dziedzińcu pałacu *Tuulerji* i placu *Karuselskiego*, przegląd 3go pułku z korpusu Inżynjerów, 47go i 62go pułku piechoty linjowej, 9go pułku dragonów i 7go huzarów, oraz 2ch baterji 4go pułku artylerji; poczem rozdał znaki honorowe między Oficerów i Żołnierzy. — Izba Parów 10go b. m. uchwalając prawo o *Murzynach*, postanowiła między innemi: Wydane w r. 1786 postanowienie dotyczące się *Gwadelupy* i *Martyniki*, aby każdemu niewolnikowi oddaną była mała część gruntu przy jego mieszkaniu do własnego użytku, ma być rozciągnięte na osady w *Guianie*, oraz wyspie *Burbon*. Czas pracy dla Murzynów, naznacza się od 6tej rano do 6tej wieczorem. Z 2 $\frac{1}{2}$ godzinnym odpoczynkiem w południe, w czasie żniwa można od nich zażądać 2ch godzin pracy więcej. Murzyńcy mają zachować wszelkie mienie, jakie posiadają przy ogłoszeniu tego prawa, i jeśli posiadanie jest prawnem. Broń palna i łodzie, nie mogą nigdy być w posiadaniu niewolników. Mają prawo odziedziczać, zapisywać, kupować lub sprzedawać. Jeśli niewolnik umiera bez spadkobierców, lub bez testamentu, cała jego własność przechodzi na Pana. — Znowu był w *Paryżu* poideynek na szpady; przeciwnikami byli X $\frac{1}{2}$ ę *Rowigo* i P. *Perregaux* (Perego); obaj zostali ranieni, pierwszy niebezpiecznie. Sekundantami byli: Syn Marszałka *Nej*, Hrabia *d'Alton* i Jenerał *Lagrange* (Lagranż). — P. *Ledru Rollin* 10go b. m. przedstawił znowu Izbie Deputo: prośbę 40,000 robotników o lepsze uorganizowanie ich pra-

cy. — Prefekt departamentu *Sekwany* pociągnął do odpowiedzialności Oficerów gwardji narodowej, którzy podpisali prośbę przeciw obwarowaniu *Paryża*. — Poseł francuzki w *Wiedniu* Hrabia *Flachault* (Flahol), przybył 10go b. m. do *Paryża*. P. *Bussieres* (Biusjer), dotychczas Poseł w *Dreznie*, bawiący w *Paryżu* za urlopowe, miał podać się do dymisji i otrzymać za następcę Pana *Bacourt* (Bakur), sprawującego interesy w *Waszyngtonie*.

Holandja. — 11go b. m. w nocy nagle umarł Minister Stanu Baron *Merhus de Kok*.

Niemcy. — Na 20tem posiedzeniu Stanów prowincji nadreńskiej w *Koblentz* 12go b. m. po długich sporach uchwalono większością głosów, aby proszono Króla o zniesienie prawa *Napoleońskiego* z dnia 18go Marca 1808 roku, tyczącego się *Izraelitów* o nadanie im równych praw politycznych z innymi poddanymi. — 14go b. m. w 100-letnią rocznicę położenia kamienia węgielnego zamku *Sansusy*, (w okolicy *Berlina*), Król *Pruski* w obec całego dworu położył w *Poczdanie* kamień węgielny do nowego Kościoła.

Turecja. — Dywan doręczył Postom zagr: wyszczególnienie instrukcji dla Rady Policji; też Władza między innymi ma dozór nad drukarniami i księgarniami. — Postowie mocarstw znaczniejszych naradzają się teraz nad sprawą *perską*. — Król *Pruski* przesłał w podarunku Wice-Królowi *Egiptu* wspaniałą kandelabr. — Podróźni, którzy wrócili z wyższego *Egiptu*, opisują stan tamecznych mieszkańców jako bardzo nędzny; całe wioski są wyludnione z powodu ucisku mieszkańców. — Znowu jest w planie wznieść bulwariki nad brzegami *Nilu*. — Statki przybywające z *Syrji* ulegają w *Alexandrji* kwarantannie, z powodu zarazy iaka zjawiała się między pielgrzymami wracającymi z *Mekki*. — *Ibrahim* Basza zachorował. — W *Alexandrji* ciągłe trwają upaty.

Rozmaitości. — Szlachcic radził Arcy-Biskupowi *Braganchemu* aby rozprzeździł i przyzodobił swój pałac; na co tenże raczy Prałat odpowiedział: »W Panu mi widzę radzisz wcale rzecz przeciwną tej, iaką czart radził Posłańcowi *Niebiańskiemu* na puszczy; tamten chciał, aby kamienie obróciły się w chleb, a mnie Pan namawiasz, iżbym chleb ubogich zamienił w kamienie.» — Francuz rozłargniony i na pamięć swoją niespuszczający się, wybierając się w podróż, napisał w swoich notatkach: «Mam niezapomnieć ożenić się, iak będę przeieździł przez *Marsylję*.» — Do człowieka mającego się dobrze przyszedł raz nieznaomy i rzecze: «Bądź Pan łaskaw pożyczyc mi 5 dukatów.» «Ale ja Pana nieznam», odpowie proszony. «Dla tego też u-

dać się do Pana; bo ci, którzy mnie znają, nie chcą mi już nic pożyczyć.» Ta otwartość zjednała prośbom pomyślny skutek. — Pewnej dowcipnej ale złośliwej Artystce dramatycznej doniesiono, że inna Artystka wyśmiewała ją z powodu zbyt niskiego wzrostu, utrzymując, iż zaledwie ma 4 stopy szczupłej miary. Zagadniona, odpowiedziała bez gniewu: «Panna X*** ma jedną stopę, ale ta stanie za 4ry.»

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Chermańska Józ. Oby: z Pruss; Jankiewicz Stan. Oby: z Gub. Grodzieńskiej; Read Jen. Lejt: z Chełmska; Sawelon Szczepan Mech: z Petersburga; Walter Jan Oby: z Krakowa. (G. P.)

DONIESIENIA.

WIEŚ JASIONNA, w Powiecie Radomskim Gubernji Radomskiej, o 9 mil od Warszawy odległa, nad rzeką Pilicą, od traktu szosse ćwierć mili położona, z Miynem, dostatecznymi łąkami, pastwiskami, i paniszczyną własną bez pomocy naemnika obrobić się dająca: jest do wydzierżawienia od Sgo Jana r. b. Bliższe warunki powziąć można w każdym razie w domu Müllera pod Nrem 802 przy ulicy Orlej, na 1szem piątrze.

W domu pod Nr. 323 przy ul. Rynek Nowego-Miasta, dawniej W. Dra Flama, jest do wynajęcia od S. Jana r. b., **LOKAL**, złożony z 6 Pokoi, Kuchni, Spizarni, Piwnicy, Drwalni, Stajni murowanej na 6 koni, oraz Wozowni na parę pojazdów: do tego przydany być może Ogródek; w domu tym jest wygodna Studnia z wodą. Wiadomość w tymże domu, w oficynie, u Akuszerki.

We wsi Jeziorna, mila za Wilanowem, jest do wynajęcia na **LETNIE MIESZKANIE**, **DOM** złożony z 8 Pokoiów i Kuchni, wraz z Stajnią, Wozownią i z Ogirodem fruktowym. Wszystkie potrzeby, Chleb, Mięso, Nabiał, codziennie dostać można. Bliższa wiadomość na miejscu, lub w Warszawie przy ulicy Elektooralnej Nr 785, w Handlu Winnym.

APARTAMENT na 2m piątrze, Pokoi 9, z dogodnościami i Ogródkiem fruktowym, do wynajęcia od S. Jana r. b. przy ulicy Nowy-świat w domu pod Nr 1266 i 7 lit. A. Wiadomość u Właściciela domu.

Z powodu wyjazdu, są 4ry **POKOJE**, Przedpokój i Kuchnia, z kompletnem umeblowaniem, do najęcia od 15 Maia, miesięcznie lub kwartalnie, stosownie do ugody. Wiadomość powziąć można przy ulicy Elektooralnej pod Nr 791 na 2m piątrze od frontu, gdzie wspomniany Lokal znajduje się.

Dnia 16 b. m. zgubiony został przechodząc na ulicy Franciszkańskiej, **PULJARES** czerwony, stary, w którym znajdowały się rozmaite Kwity, oraz Recepta z Apteki, i inne różne Rachunki. Uprasza się o oddanie za nagrodą zł. 20, pod Nr 1582, przy ulicy Brackiej, do zamieszkałego tamże Moska Szafrsteina.

Dyrektor Instytutu Orthopedycznego i Gimnastycznego przy ulicy Daniłowiczowskiej Nr 616. Zawiadomiam Szano: Publiczność, iż z powodu przysiącej pory roku, **kurs letni Gimnastyki** rozpocznie się około 20go b. m., o czem iak już dawniej miałem zaszczyt zawiadomić, iż urządzenie obszernego zabudowania na ten cel wystawionego, dozwala nawet w dnie niepogodne używać ćwiczeń Gimnastycznych bez żadnej prze-

szkody. O ile podobne ćwiczenia zwały zbawienny skutek na stan zdrowia osób słabowitych, doświadczenie dostatecznie okazało, bowiem wzmacniając siły fizyczne, ustala zdrowie, wykształca ciało, i różne początkowe formujące się skrzywienia usuwa: iakoteż szczególnie sprzyja uleczeniom skrfulułów i wielu innych chorób. Takowe ćwiczenia odbywać się będą każdego dnia od godz. 4tej do 6tej z południa, to jest: Poniedziałek, Środa i Piątek dla Dam, a Wtorek, Czwartek i Sobota dla Mężczyzn; przedpłata miesięczna zł. 15; zaś na cały kurs letni zł. 50. Zawiadamiam przytem, iż w rzeczonym Zakładzie, różnego rodzaju przepuklinowe paski i gorsety dla płci żeńskiej, służące dla pokrycia lekkiego zбочenia stosu pacierzowego, ze szczególnymi poprawami wyrabiane zostają, iakoteż i w zapasie znajdują się. **Robert Eichler.**



Dla wyjazdu, **FORTEPJAN** nowy, przez pierwszego Fabrykanta, do sprzedania lub wynajęcia na miesiąc 6, Komoda i różne meble, Lampa nowa, Filizanki, paryzkie, Figurki, Kulczyki złote, Perły paryzkie, Chustki francu; używane, Suknia ałasowa nowa, Bransoletki z antykami, ulica Jezuicka róg Starego Miasta Nr 71 na 1m piątrze, przy schodach, od 9 do 5tej.



We wsi Szczypliornie, o milę od Kalisza położonej, jest do sprzedania w roku bieżącym ze stada czystej krwi Merynosów, 150 **MACIOR** i znaczna liczba **BARANÓW**. — *Maciej Ordega.*

JÓZEF WAZNIEWSKI, Krawiec Męzki, mieszka-
jąc poprzednio przy ulicy Krakowskiej-Przedm.; prze-
niósł swe mieszkanie obecnie przy ulicy Podwał pod
Nr 528, wprost Pałacu WW. Dyżmańskich, na dole.
Polecając się JWW. i WW. Panom, iż przyjmuję
wszelkie obstalunki, tu w Warszawie iako też i na
Prowincje.

KSIĄZKA Legitymacyjna Antoniego Czarneckiego, zaginę-
ła: Znalazca oddać ją raczy do Cyr. 1.

Dziś rano ciepła stopni 7. Wczoraj w południe 12.

TEATR WIELKI. Jutro, 1szy raz *Norma*. J. Panna *Betci-
kowska*, przedstawi główną rolę.

Jutro w *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie:
Pasztet na zimno, Kapłon, Połędwica, Pieczeń cielęca z sadatą, i
luzarska z rożną, Zrazy angielskie z grzybowa kaszą, Nelsony,
Kotlety w papilotach i z groszkiem, Potrawy, Wątróbka szpiko-
wana. — Obiad: Zupa cytrynowa, Rosół, Szotka mięsa, Kotle-
ty z iarzykami, Połędwica, Schab i Krem smietanowy.

Jutro w *Lorenca* przy ul. Kapitulnej pod Nr 538, na Śniada-
nie: Flaki, Kołdony Litewskie, Pieczeń wołowa i cielęca, Mostki
cielęce, po gr. 15 porcja; Befszyk, Kotlety, Rozbratel wiedeń,
Omlet, po gr. 20 porcja; oraz dostać można Obiad za zł. 1.

Od dziś w nowo założonej Kawiarni przy ulicy Długiej
Nr 581, obok Hotelu Niemieckiego, dostać będzie można każdo-
dziennie **JEDZEN** rannych i wieczorowych. *T. Włodarska.*